

Płynie w nas gorąca krew – Bajm

Chwila prawdy i łez
I wiedziałam dokładnie jak jest
Na ulicy był tłum
Ty zacząłeś się wściekać jak lew
Powiedziałam "No cóż
W końcu wszystko
Ma gdzieś tam swój kres"
Uderzyłeś mnie w twarz
Gniew rozpalił się we mnie i zgasł

Myślałam "Boże Świąty
To chyba tylko sen
Przez głupie twe maniery
Wszystko straciło sens"

Dzień podobny do dnia
Rano praca, wieczorem - do dna
Nauczyłam się żyć
Tak, by piękny wydawał się świat
Żyć be ciebie to raj
Żyć bez ciebie to rozkosz, to cud
Tylko nocą bez słów
Znów opuszczał mnie mój dobry duch

Budziłam się, a wtedy
Widziałam twoją twarz
Niepokojąco szczery
Mówiłeś "Mamy czas"

Płynie w nas gorąca krew
Wścieka się jak lew
Płynie w nas gorąca krew
Wścieka się jak lew

Chwila prawdy i łez
I wiedziałam dokładnie jak jest

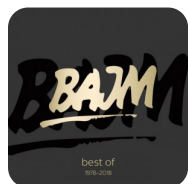
Na ulicy był tłum
Kiedy stałam samotna jak pies
Byłeś tylko o krok
Miasto wrzało od krzyków i klątw
Ta, da, di, da, di, dan
Ta, da, di, da, di, da
Da, da, don

Myślałam "Do cholery
To chyba tylko sen
Wciąż progi i bariery
Zmieniają życia bieg"

Płynie w nas gorąca krew
Wścieka się jak lew
Płynie w nas gorąca krew
Wścieka się jak lew

Myślałam "Do cholery
To chyba tylko sen
Wciąż progi i bariery
Zmieniają życia bieg"

Płynie w nas gorąca krew
Wścieka się jak lew
Płynie w nas gorąca krew
Wścieka się jak lew
Płynie w nas gorąca krew
Wścieka się jak lew
Płynie w nas gorąca krew
Wścieka się jak lew



Słowa: Beata Kozidrak
Muzyka: Jarosław Kozidrak
Rok wydania: 1985
Płyta: Chroń mnie